Cena 1 Lublin, piątek 16 listopada 1945 r.

GAZETA LUBELSKA

Rok 1 NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr 266

K.U.L. Biblioteka

Minister Rzymowski udziela wywiadu dziennikarzom angielskim

MOSKWA, 15.XI. (Tass). Minister spraw zagranicznych, Wincenty Rzymowski, w wywiadzie udzielonym prasie angielskiej w Londynie, zabrał głos w sprawie repatriacji wojsk polskich z Anglii i Włoch. Na powrót do kraju zgłosiło się w Anglii 23.000, a z Włoch 14.000. Ilości te byłyby znacznie większe, gdyby nie presja oficerów polskich, którzy zmuszają żołnierzy do pozostawania na miejscu. Rząd polski chce, aby wszyscy powrócili do kraju, jako całość armii a nie osobno. Jeżeli chodzi o wszelkie koszta, to rząd polski gotów jest je pokryć.

Tak samo przedstawia się sprawa z długami byłego rządu emigracyjnego, które zobowiązuje się spłacić obecny rząd polski. Na marginesie min. Rzymowski zaznaczył, że gdy zaproponowano ZSRR zwrot kosztów za ekwipunek Armii Polskiej, to otrzymano odpowiedź, że żołnierz polski opłacił to wszystko swoją cenną krwią.

Dekoracja Marszałka Polski Michała Żymierskiego "Orderem „Zwycięstwa"

WARSZAWA, 15.XI. (PAP). Dnia 14 bm. w Belwederze odbyła się uroczystość dekoracji Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego Marszałka Michała Żymierskiego najwyższym wojskowym odznaczeniem ZSRR — orderem „Zwycięstwa".

Aktu dekoracji dokonał ambasador ZSRR w Polsce W. Lebiediew.

W uroczystości wzięli udział: Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut, członkowie Prezydium KRN, członkowie Rządu Jedności Narodowej z premierem ob. Osóbką-Morawskim na czele, generalicja Wojska Polskiego z zastępcą Naczelnego Dowódcy generałem dywizji M. Spychalskim i szefem sztabu generalnego generałem broni W. Korczycem, członkowie ambasady radzieckiej i attache wojskowy ZSRR w Polsce generał Masłow.

Wręczając order „Zwycięstwa" Marszałkowi Żymierskiemu, ambasador Lebiediew wygłosił następujące przemówienie:

Panie Marszałku Polski!

W wojnie z Niemcami hitlerowskimi naród polski przeszedł ciężką drogę. w 1939 orku Polska poniosła klęskę i naród polski na długie lata dostał się pod jarzmo niewoli hitlerowskiej. Niemcy osiągnęły chwilowe powodzenie dlatego, że potrafiły rozdzielić narody słowiańskie i uderzać na każdy naród oddzielnie.

Koła reakcyjne, rządzące starą Polską, były wrogo usposobione wobec idei solidarności słowiańskiej i ignorowały historyczną konieczność zjednoczenia sił narodów słowiańskich przeciwko niemieckim najeźdźcom. Polityka ta doprowadziła do upadku państwa polskiego i przyniosła niezliczone nieszczęścia narodowi polskiemu.

Konieczną była wola i rozum najlepszych synów narodu polskiego, których nie złamała agresja niemiecka i którzy mogli ujrzeć prawdziwą drogę, prowadzącą do zwycięstwa nad Niemcami i odrodzenia Państwa Polskiego.

Najlepsi ci synowie narodu polskiego znaleźli drogę odrodzenia Polski w sojuszu z wielkim narodem radzieckim, który wyciągnął rękę braterskiej pomocy do wszystkich narodów Europy, znajdujących się pod hitlerowskim uciskiem, a w pierwszym rzędzie do narodu polskiego. Zjednoczyli oni swoje siły, w zbrojnej walce z hitlerowskimi Niemcami, z potężnymi siłami Armii Czerwonej. Historyczną zasługą nie tylko wobec własnego narodu, ale i wobec wszystkich Zjednoczonych Narodów jest to, że odegrali oni decydującą rolę w mobilizacji sił narodu polskiego dla ostatecznego rozbicia hitleryzmu.

Za wybitne zasługi w dziele organizacji sił zbrojnych Polski i za pomyślne przeprowadzenie operacyj wojskowych Wojska Polskiego w decydujących walkach z wspólnym wrogiem — Niemcami hitlerowskimi, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Rad przyznało Panu, Panie Marszałku, najwyższy order Związku Radzieckiego — Order „Zwycięstwa".

W imieniu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mam wysoki zaszczyt wręczenia Panu Orderu „Zwycięstwa".

Z całego serca winszuję Panu wysokiej nagrody, symbolizującej braterską przyjaźń narodu radzieckiego i polskiego w wielkiej wojnie ze wspólnym wrogiem.

Marszałek Żymierski, przyjmując z rąk ambasadora Lebiediewa order „Zwycięstwa", powiedział:

Panie Ambasadorze!

Przyjmując z rąk Pana najwyższe radzieckie odznaczenie wojskowe — order „Zwycięstwa" — pragnę dać wyraz swojej wdzięczności za zaszczyt, jaki przypada mi tym samym w udziale. Jestem dumny z tego, że nadało mi to odznaczenie

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Podróż b. premiera Churchilla

LONDYN, 15.XI. (BBC). Były premier W. Brytanii, W. Churchill, przybył dzisiaj do Brukseli, gdzie otrzymał honorowe obywatelstwo tego miasta. Jedna z głównych ulic miasta Brukseli została nazwana aleją Winstona Churchilla. Wszystkie dzienniki brukselskie poświęcają czołowe artykuły wizycie premiera. Z Brukseli premier Churchill uda się do Antwerpii, gdzie również otrzyma honorowe obywatelstwo tego miasta.

Dziś rano w Paryżu gen. de Gaulle podejmował śniadaniem Winstona Churchilla. W przyjęciu brali udział księżna i książę Windsoru oraz ambasador Zjednoczonego Królestwa W. Brytanii Duff Cooper.

Żądania komunistów brytyjskich

LONDYN, 15.XI. (Obsł. wł.). Brytyjska partia komunistyczna w Londynie zwróciła się do londyńczyków z apelem o udania się do Izby Gmin, aby tam zażądać zaprzestania ognia i wycofania wojsk brytyjskich z Jawy. Oddział narodowego związku marynarzy we wschodniej dzielnicy Londynu uchwalił rezolucję popierającą stanowisko załogi brytyjskiego okrętu z Moreton Bay, która odmówiła przewiezienia wojsk holenderskich i broni do Jawy.

Oświadczenie Konferencji w Waszyngtonie w sprawie energii atomowej

LONDYN, 15.XI (BBC). Dziś po południu w Waszyngtonie ogłoszony został komunikat w sprawie energii atomowej, która była przedmiotem rozmów między prez. Trumanem, prem. Attlee i prem. Mackenzie Kingem. Komunikat brzmi:

1. Uznajemy, że zastosowanie ostatnich wyników badań naukowych do celów niszczycielskich jest rzeczą wykluczoną.

2. Uważamy za stosowne podkreślić, że odpowiedzialność za użycie energii atomowej nie powinna spoczywać jedynie na naszych narodach, ale na wszystkich cywilizowanych narodach świata. Cały świat cywilizowany powinien ze względu na ogólne dobro starać się o:

a) zapobieżenie użycia energii atomowej dla celów niszczycielskich,

b) przyjście z pomocą badaniom nad zastosowaniem energii atomowej w przemyśle.

3. Zdajemy sobie sprawę, że tylko dzięki wysiłkom całego świata można będzie zapobiec wojnie. Nie możemy także lekceważyć możliwości wynalezienia innej broni czy innych metod walki.

4. Wobec tego, że reprezentujemy trzy państwa, które posiadają zasadnicze wiadomości dotyczące energii atomowej, deklarujemy na wstępie gotowość wymiany wyników badań i uczonych z którymkolwiek narodem, który odwzajemni się nam w ten sam sposób.

5. Wierzymy, że osiągnięcia nauki powinny być znane wszystkim narodom. Zasadnicze wytyczne dotyczące energii atomowej zostały już udostępnione. Jest naszym zamiarem ogłaszać nadal w podobny sposób wyniki badań w miarę ich rozwoju.

6. Zastanowiliśmy się nad zagadnieniem ujawnienia szczegółowych informacji, dotyczących energii atomowej. Uważamy, że ujawnienie takich informacji nie powinno nastąpić przed opracowaniem sposobów zapobieżenia użycia energii atomowej do celów wojennych.

7. Jesteśmy zdania, że celem zapewnienia środków, dzięki którym udałoby się uniemożliwić użycie energii atomowej do działań wojennych i wykorzystanie jej w przemyśle, należy przy najbliższej sposobności powołać do życia specjalną komisję. Komisja ta, pracująca pod egidą Stanów Zjednoczonych, powinna opracować przede wszystkim następujące sprawy:

a) kwestię wymiany uczonych i przyrządów laboratoryjnych między państwami,

b) kontrolę użycia energii atomowej,

c) usunięcie z dziedziny zbrojeń broni atomowej i wszystkich innych środków masowego niszczycielstwa.

8. W obliczu okropnej perspektywy zastosowania energii atomowej dla celów niszczycielskich, każdy naród czuje, że rzeczą konieczną jest poszanowanie prawa. Może to być wykonane tylko wówczas, gdy Organizacja Narodów Zjednoczonych rozszerzy i wzmoże swą działalność.

—oOo—

Nowe odkrycia uczonych radzieckich

MOSKWA, 15.XI. (Tass). Ekspedycja uczonych radzieckich, pracująca w nowozbudowanym laboratorium w górach w Armenii, dokonała kilku doniosłych odkryć w dziedzinie budowy atomów i promieni kosmicznych. Wśród członków ekspedycji znajduje się największy fizyk radziecki, Piotr Kapica, który przez 13 lat badał w Cambridge budowę atomu pod kierunkiem sławnego Rotheforda.

Jak powiat puławski wypełnia świadczenia rzeczowe

Wynik akcji świadczeń rzeczowych w poszczególnych gromadach zależy w dużej mierze od sołtysa. Jeżeli sołtys jest energiczny i społecznie wyrobiony — rezultaty są widoczne. Leniwy, niedbały, bez inicjatywy, a często wykazujący złą wolę sołtys jest jednostką szkodliwą w swej gromadzie i ma ujemny wpływ na punktualną odstawę świadczeń przez daną gromadę.

Dziś robimy krótki przegląd osad, położonych w gminie Celejów pow. puławskiego. Jak te osady ustosunkowały się do akcji świadczeń rzeczowych?

W pierwszym rzędzie

NA POCHWAŁĘ ZASŁUGUJĄ:

gromada WYLĄGI, która spełniła swój obowiązek obywatelski w 80 proc. Sołtys tej gromady, Pustelnik, winien być odznaczony, jako wysoce uspołeczniony obywatel. Gromada RĄBLÓW przekazała 60 proc. świadczeń rzeczowych, oraz zapłaciła wszystkie podatki. Sołtys Antoni Hernac, świecąc przykładem sam odstawił przypadające na jego gospodarkę świadczenia w podwójnej ilości. Na uwagę zasługuje również gromada RZECZYCA, której sołtys Edward Puśniak zainicjował budowę pięknej szkoły. Gromada ta oddała świadczenia w 50 proc.

A teraz wypada

ZGANIĆ ZA OPIESZAŁOŚĆ

takie gromady, jak: WIERZCHONIÓW, która odstawiła zaledwie 30 proc., a sołtys jej Grzybowski Józef nie spełnia należycie swych obowiązków. Kolonia RZECZYCA, której przewodzi sołtys Kołodyński Stefan, odstawiła tylko 28 proc. W gromadzie KARMANOWICE sołtys Kozak Bolesław wiele gada, a nic nie robi. Odstawiono dopiero 30 proc. To samo kolonia CELEJÓW, gdzie sołtysem jest Czapla Stanisław.

Jutro zajmiemy się gminą Gołąb powiatu puławskiego.

Dekoracja Orderem „Zwycięstwa" Marszałka Polski

(Początek na str. 1-ej)

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — reprezentacja bohaterskiego narodu radzieckiego, który posiada tak olbrzymie zasługi w dziele zwycięstwa nad wrogiem całej ludzkości i w pierwszym rzędzie wrogiem Słowiańszczyzny — Niemcami hitlerowskimi.

Pozwalam sobie traktować to wysokie odznaczenie za dowód uznania ze strony bratniego Związku Radzieckiego dla wkładu, jaki w dzieło zwycięstwa wniósł swą bohaterską walką cały naród polski, a w pierwszym rzędzie zbrojne jego ramię — Wojsko Polskie.

Chwila obecna urasta do znaczenia symbolu. Jest ona symbolem tego zasadniczego, głębokiego zwrotu, jaki w ciągu ostatniej wojny dokonał się w stosunkach pomiędzy dwoma sąsiedzkimi narodami. Zamknięty został okres waśni i konfliktów, które wychodziły jedynie na korzyść naszym wspólnym wrogiem, a tak drogo kosztowały zarówno naród polski, jak i narody Związku Radzieckiego.

Historia pokazuje ponad wszelką wątpliwość, że każdy fakt rozdźwięków wśród narodów słowiańskich skwapliwie wykorzystali Niemcy.

Równocześnie jedność i współpraca narodów słowiańskich były zawsze najskuteczniejszą bronią przeciw germańskim zakusom na naszą wolność, naszą niepodległość, nasze istnienie. Grunwald w r. 1410 i Berlin w r. 1945 są widomym potwierdzeniem tej wielkiej prawdy.

Naród polski w całej pełni zdaje sobie z tego sprawę. Odczuł on najlepiej rozmiary braterskiej pomocy, jaką udzieliły nam w najcięższych chwilach próby narody radzieckie. Naród polski czuje głęboką wdzięczność dla swego sąsiada wschodniego i żywi ku niemu trwałe uczucie przyjaźni.

Najmocniejszą spójnią między ludźmi jest wspólnie przelana krew na polu boju. Braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, zadzierzgnięte na polach bitew minionej wojny, stało się przeto niewzruszoną podstawą dla rozwoju sojuszniczych stosunków pomiędzy Polską a ZSRR.

Żołnierz polski przeszedł wraz z Armią Czerwoną na froncie wschodnim wspaniały szlak bojowy. Nad Bugiem i nad Wisłą, na Wale Pomorskim i pod Kołobrzegiem, na ulicach Gdańska i Gdyni, przy forsowaniu Odry i Nisy, pod Dreznem i w Berlinie — po bohatersku wykuwał on zwycięstwo nad Niemcami, wykuwał wolność dla swego narodu.

I żołnierz polski nigdy nie zapomni, że Związek Radziecki dał mu do ręki broń, że we wszystkich tych ciężkich bojach ramię w ramię z nim był żołnierz Armii Czerwonej, nie zapomni tego, że zwycięskimi operacjami kierowali marszałkowie radzieccy — Żukow, Rokossowski i Koniew — godni realizatorzy geniuszu strategicznego Generalissimusa Stalina.

Po zwycięskim zakończeniu wojny narody całego świata dążą do utrwalenia pokoju i zapewnienia sobie bezpieczeństwa.

Wojna pokazała, że nie ma takiej potęgi technicznej, która potrafiłaby skruszyć bojowników słusznej idei — narody walczące o pokój, wolność i demokrację. I z tej właśnie prawdy czerpać będziemy wskazania na przyszłość: tylko jedność narodów demokratycznych może zapewnić światu pokój i wolność. A w tym zjednoczeniu wolnych narodów szczególną rolę ma do spełnienia Słowiańszczyzna. Na przestrzeni dziejów narody słowiańskie były głównym celem germańskiej agresji. One są więc najbardziej zainteresowane w niedopuszczeniu do odrodzenia imperialistycznych Niemiec.

Zjednoczona Słowiańszczyzna będzie w stanie wypełnić nakaz, który dyktuje nam konieczność dziejowa: przeciwstawić się resztkom hitleryzmu i ośrodkom faszyzmu, gdziekolwiekby się one nie zagnieździły, nie dopuścić do powtórzenia się jakiejkolwiek agresji.

Z tych właśnie względów naród polski tak wysoko ceni sojusz polsko-radziecki i z radością przyjmuje każdy nowy przejaw wzmocnienia więzów, łączących nasze narody.

Proszę Pana, Panie Ambasadorze o przekazanie raz jeszcze Generalissimusowi Stalinowi, Rządowi i Narodowi Radzieckiemu najgłębszych wyrazów wdzięczności w imieniu moim oraz w imieniu Wojska i całego Narodu Polskiego.

Z kolei Prezydent KRN, premier Rządu oraz wszyscy obecni złożyli Marszałkowi serdeczne życzenia z okazji otrzymania najwyższego odznaczenia wojskowego ZSRR.

ooo

Tworzenie rządu we Francji

PARYŻ, 15.XI. (PAP). Generał de Gaulle powołany przez przewodniczącego zgromadzenia konstytucyjnego Feliksa Goui na szefa nowego rządu oświadczył, iż rozpocznie w środę rano rozmowy z przywódcami partii w celu utworzenia nowego rządu. Przez dokonanie wyborów przywódcy partii politycznych złożyli deklarację o swej gotowości do daleko posuniętej współpracy, w której jednocześnie oświadczyli, że kraj czeka na wcielenie w życie programu Rady Ruchu Oporu.

Sekretarz partii komunistycznej Jacques Duclos oświadczył, że głosowanie nie przeszkodzi „byśmy w środę bronili naszego punktu widzenia, co do programu rządu oraz jego składu". Głosowanie odbyło się w sposób dotąd niepraktykowany. Każdy poseł składając głos podpisywał swą karteczkę. Jedynym deputowanym, który wstrzymał się od głosowania, był poseł z Marokka.

PARYŻ, 15.XI. Jak donoszą korespondenci, gen. de Gaulle rozpoczął dziś w Paryżu rozmowy z przywódcami francuskich partii politycznych, na temat polityki nowego rządu. Gen. de Gaulle przyjął najpierw przywódcę komunistów — Duclosa, następnie zaś przedstawiciela stronnictwa socjalistycznego w Zgromadzeniu — Uriola.

Rząd czechosłowacki uznał tymczasowy rząd austriacki

PRAGA, 15.XI. (PAP). Rząd czechosłowacki uznał austriacki rząd tymczasowy dr Rennera. Premier Firlinger oświadczył, że Czechosłowacja pragnie pogłębić sąsiedzkie stosunki z Austrią, z którą łączyła ją kiedyś przyjaźń jeszcze przed zalewem hitlerowskim. Republika austriacka będzie traktowana, jako zupełnie odrębne państwo, nie mające nic wspólnego z Niemcami.

ooo

Pogrzeb ofiar prowokacji faszystowskiej w Bukareszcie

MOSKWA (PAP). „Tass" donosi z Bukaresztu, że w poniedziałek odbył się pogrzeb 7 ofiar prowokacji faszystowskiej, która miała miejsce 8.XI br. Pogrzeb przekształcił się w manifestację protestu przeciwko faszystowskiemu zamachowi na swobody demokratyczne, jakiego dopuściła się reakcja pod przewodnictwem Maniu i Bratianu. W manifestacji brało udział 500 tysięcy mieszkańców stolicy. Do zebranych wygłosili przemówienia przedstawiciele partii politycznych. Minister spraw wojskowych podkreślił, że podobnie jak armia rumuńska broniła kraju od napastników faszystowskich, będzie również utrzymywała porządek wewnątrz kraju, broniąc go przed reakcją.

Przedstawiciel partii komunistycznej Parculescu wezwał naród rumuński do walki z naleciałościami faszyzmu, które znajdą swój wyraz w partiach Maniu i Bratianu.

Nad świeżo wykopaną mogiłą przemawiał premier Groza i wicepremier Tatarescu. Przewodniczący generalnej Federacji Pracy Strója odczytał przyjętą na wiecu rezolucję: „My, 500.000 obywateli stolicy, którzy zebraliśmy się na pogrzebie ofiar reakcji faszystowskiej, żądamy rozwiązania partii Maniu i Bratianu oraz rozwiązania organizacji faszystowsko - reakcyjnych. Niechaj wszyscy skupią się dokoła rządu Grozy i poprą go w jego pracy nad demokratyzacją i odbudową kraju".

Polacy w Belgii prowadzą zbiórkę na odbudowę Warszawy

BRUKSELLA, 15.XI. (PAP). Staraniem Związku Patriotów Polskich i Klubu Demokratycznego odbył się w Brukseli wieczór informacyjny pod nazwą „Obraz Polski dzisiejszej" z udziałem 6 prelegentów. W myśl uchwały zjazdu Związek Patriotów Polskich rozpoczął we wszystkich oddziałach Związku na terenie Belgii zbiórkę na odbudowę Warszawy.

ooo

Koniec procesu w Belsen
dalsze procesy nad zbrodniarzami wojennymi

LONDYN, 15.XI. (BBC). W dniu dzisiejszym zakończył się proces nad zbrodniarzami z obozu w Belsen. Słynny ten proces od dwóch miesięcy toczący się w Lüneburgu, nareszcie zakończył się, jednakowoż wyrok nie został wydany z powodu różnicy zdań sędziów. Zostanie on ogłoszony w najbliższych dniach.

W dniu dzisiejszym rozpoczął się proces nad przestępcami obozu w Dachau.

Dnia 20 listopada br. ma rozpocząć się proces nad 24 zbrodniarzami wojennymi. Delegacja sędziowska Stanów Zjednoczonych domagała się odłożenia terminu rozpoczęcia na pierwsze dni grudnia br. Projektowi temu sprzeciwili się stanowczo brytyjscy prawnicy. Oświadczyli oni, że tego rodzaju podanie może spowodować wzburzenie wśród opinii publicznej całego świata.

OGŁOSZENIE

Instytut Doskonalenia Zawodowego dla Rzemiosła w Lublinie, podaje zainteresowanym kandydatom do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego, że dnia 20 listopada b. r. o godzinie 12-ej rozpocznie się w lokalu Instytutu, ul. Królewska Nr. 15 II piętro

4-ro TYGODNIOWY KURS NOWOCZESNEGO KROJU KRAWIECTWA MĘSKIEGO

pod kierunkiem dypl. mistrza absolwenta Akademii Kroju w Paryżu
1930 **PAWŁOWSKIEGO ANTONIEGO**

Co piszą inni

Sprawa „volksdeutschów" nie przestaje być aktualna. Wyrok rehabilitacyjny przywraca „volksdeutschowi" jego prawa do majątku, zdobytego niejednokrotnie już w czasie wojny z wyraźną krzywdą naszej ludności. Jeszcze gorzej jest, gdy zwrot tego majątku następuje dalej również ze szkodą osób trzecich.

Temat ten porusza „Trybuna Robotnicza":

Wszyscy wiedzą, że ludzie, którzy wciągnięci zostali do drugiej grupy „volkslisty" zachowali w czasie okupacji pełnię swych praw majątkowych. Wówczas, gdy Polaków wysiedlano, gdy pozbawiono ich brutalnie resztek ich mienia i skazywano na tułaczkę, albo i gorzej jeszcze — na deportację i pracę przymusową, lub na poniewierkę w obozach koncentracyjnych i w więzieniach, „volksdeutsche" siedzieli nadal spokojnie w swoich mieszkaniach, we własnych domach i willach na własnych majątkach i gospodarstwach rolnych, prowadzili przedsiębiorstwa niejednokrotnie wysoce lukratywne i korzystali ze wszystkich wygód, jakie dawało im uzyskane uprzywilejowane stanowisko. Dziś części z nich ze względu na poprawny stosunek do Polaków i polskości przywraca się na powrót prawa obywatelskie, przyjmuje się z powrotem do polskiej społeczności. Sprawa nabiera szczególnej ostrości, gdy chodzi o własność rolną „volksdeutschów", konkretnie mówiąc o gospodarstwa do 100 ha, nie podlegające parcelacji. Na gospodarstwach tych siedzą dziś repatrianci. Zrehabilitowany „volksdeutsch" występuje o zwrot majątku i domaga się usunięcia przybyłych osadników. Czy jest to sprawiedliwe, czy jest w ogóle dopuszczalne?

W przededniu procesu norymberskiego „Kurier Codzienny" snuje następujące refleksje:

W najbliższym czasie rozpocznie się w Norymberdze niezwykle ważny dla pokoju proces hitlerowskich przestępców wojennych. Od właściwego przeprowadzenia tego procesu zależy nie tylko oczyszczenie atmosfery moralnej w stosunkach powojennych ale i uwypuklenie całej grozy tej sytuacji, która by czekała Europę, a w szczególności narody słowiańskie, w razie triumfu Niemiec.

Masowych zbrodni niemieckich nie dyktowała konieczność wojenna, szala zwycięstwa nie zależała od tępienia kobiet, starców i dzieci, problem żydowski nie wiązał się z wymogami strategii. Zbrodnia niemiecka wyrosła z dna hitlerowskiej mentalności — była głównym narzędziem w urządzaniu nowego świata. Znając niemiecką metodyczność można było oczekiwać, że narzędzie to spełni swą „państwowotwórczą" rolę do końca. Wystarczy powołać się tu na wychowanie młodzieży hitlerowskiej w bezsilnej nienawiści i pogardzie

ooo

Proces premiera węgierskiego

MOSKWA, 15.XI. (Tass). W Budapeszcie rozpoczął się proces byłego premiera węgierskiego Bela Imredy'ego. W pierwszym dniu odczytano akt oskarżenia, który składa się z trzech części. W pierwszej oskarża się o to, że za czasów swych rządów przystąpił do paktu trzech, a tym samym wypowiedział wojnę ZSRR, Anglii i Ameryce. Następnie, że w roku 1940 zorganizował węgierską partię hitlerowską i popierał kandydatury hitlerowców do parlamentu. W trzeciej części oskarża się go o to, że razem z Niemcami brał udział w wojnie, wydawał dekrety o prześladowaniu żydów, chciał stworzyć rząd, który popierałby interesy hitlerowskie.

Przystąpiono do pytania oskarżonego. Ze znania jego utwierdziły w zupełności akt oskarżenia.

ooo

Wybory w Argentynie

WASZYNGTON, 15.XI. (PAP). Rząd argentyński ogłosił oficjalnie, że wybory do parlamentu odbędą się 24 lutego 1946 roku.

ooo

Sytuacja na Jawie

BATAWIA, 15.XI. (Obsł. wł.). Podczas gdy w Surabaja trwają walki w całej pełni, gabinet indonezyjski spotkał się z ich gubernatorem holenderskich Indii Wschodnich van Mookiem w celu zakończenia przelewu krwi, który trwa już 6-ty dzień.

Ostatnie komunikaty donoszą, że opór Indonezyjczyków zaczyna słabnąć. Przy rozmowie przedstawicieli holenderskich z rządem Soekerano ma być obecny dowódca brytyjski gen. Christiusen.

LONDYN, 15.XI. (BBC). Jak donoszą korespondenci wojenni z Jawy, nowy premier tzw. rządu indonezyjskiego Sutan Szari udał się wraz z kilkoma ministrami do Surabaya, celem uspokojenia eksterministów jawajskich, którzy stawią opór wojskom belgijskim.

Nowy premier oświadczył, że zmiany w jego gabinecie mają na celu zerwanie wszelkich stosunków z Japończykami, oraz zaniechanie gwałtownych wystąpień

Na tropach Stresemana

Korespondencja własna „Gazety Lubelskiej"

Niemcy okupowane, listopad 1945.

Podróże po Niemczech nie kształcą. Ujrzeć coś nowego w życiu politycznym Niemiec jest równie trudno jak odnaleźć zwłoki Hitlera. „Odrodzenie" Niemiec odbywa się bowiem starym weimarskim szablonem, który już raz okazał się zawodnym.

Istotnym dla współczesnych Niemiec jest fakt, że **masa obywateli okupowanej Rzeszy pozostaje nadal bierną, polityczne zaś przedstawicielstwa za małymi wyjątkami nie szukają w rzeczywistości żadnych nowych dróg.** Czyż nie jest charakterystycznym fakt, **że dopiero po półrocznej prawie okupacji nie Niemcy sami, ale władze okupacyjne przeprowadziły przymusowe usunięcie hitlerowców ze stanowisk czołowych w samorządzie, przedsiębiorstwach państwowych i prywatnych ,instytucjach oświatowych i kulturalnych.** Na terenie jednej okupacji amerykańskiej **przymusowo usunięto ze stanowisk kierowniczych w październiku br. 111.000 członków partii hitlerowskiej** (sto jedenaście tysięcy!). Musieli zrobić to Amerykanie **w ramach akcji „denazifikacyjnej",** bo Niemcy tego nie zrobili.

Dziwił się świat, że „poczciwi" Niemcy, tak przeklinający głośno Hitlera (od 8 maja br.), nie zrobili wcześniej rewolucji. **Daleko dziwniejsza wydaje się sprawa, że nie nastąpił również po kapitulacji żaden akt samooczyszczenia ze strony Niemców.** Nie słyszałem, ani nie czytałem dotąd o żadnym akcie zlynczowania jakiego SS-mana przez tłum, lub wykrycia przez Niemców jakichś bonzów hitlerowskich. **Całą walkę z ukrywającymi się jeszcze hitlerowcami prowadzą czterej okupanci Rzeszy przy biernym współudziale Niemców.** Ta bierność jest **zastraszająca.** Tłumaczyć ją można rozmaicie. Wydaje się jednak, że **Hitlerowi powiodło się jedno: scalić naród niemiecki, znacjonalizować go w tępej wrogości do wszystkiego co nieniemieckie i przyuczyć do myślenia jednokierunkowego.**

Niemcy przyjmują okupację jako dopust boży, który przetrwać trzeba pozostając sobą. **Mają wytrwałość mrówek, pracowitość wołów i dystans od świata nieniemieckiego przepaścisty.** Nie udało się Hitlerowi. Trzeba zatem zacząć od początku. **Wzorem jest więc od nowa Stresemann, człowiek, który przygotował fundament pod politykę Ribbentropa.**

Duża część społeczeństwa niemieckiego szczególnie na zachodzie, widzi **przyszłość Niemiec w odrodzeniu polityki stresemanowskiej.** W Monachium zmieniono nawet nazwę ulicy, ochrzczonej nazwiskiem jakiegoś hitlerowca, na ulicę Stresemana. W rocznicę śmierci (3.X.29) lokarneńskiego ministra spraw zagranicznych Rzeszy cała prasa niemiecka przyniosła wspomnienia o tym wielkim „realnym" polityku.

Gustaw Stresemann był założycielem w r. 1918 Niemieckiej Partii Ludowej (Deutsche Volkspartei), która stawiała program liberalno-nacjonalistyczny według „Allgemeine Zeitung" z 8.X br. Stresemana, był politykiem realnym. Zrozumiał on bowiem, że polityka czynna jest lepszym środkiem do politycznej i gospodarczej odbudowy Niemiec niż bierny opór. W najcięższych latach powojennych w r. 1923, gdy inflacja przybierała przeraźliwe formy, Stresemann powołany zostaje na urząd kanclerza Rzeszy oraz ministra spraw zagranicznych. Kanclerzem był tylko 3 miesięce. W tym krótkim czasie została wstrzymana inflacja i wprowadzony stały pieniądz. Grożąca wojna domowa została zażegnana. Walka na obszarze Ruhry zawieszona. Stresemann pozostał ministrem spraw zagranicznych Republiki Weimarskiej i wkrótce okazało się, że w owym czasie było to najważniejsze w Rzeszy stanowisko. Powstała przyjaźń między Niemcami a Francją, poprzez przyjaźń Stresemana z Briandem, który dopomógł Stresemanowi w jego polityce umiaru. **Wejście Niemiec do Ligi Narodów i opuszczenie przez Francuzów Nadrenii oto największe sukcesy polityki Stresemana.** Nagła śmierć odebrała narodowi niemieckiemu tego jedynego od czasów Bismarcka ministra spraw zagranicznych, który posiadał szeroki program polityki zagranicznej. Po śmierci Stresemana polityka Niemiec rozwinęła się w przeciwnym kierunku.

Tyle „Allgemeine Zeitung". Teraz przypomnijmy fakty. **Polityka Stresemana opierała się na łudzeniu Brianda w tym samym stopniu przyjaźnią niemiecką, co polityka Ribbentropa w stosunku do Lavala i Daladiera. Podstawą polityki Stresemana było kłamstwo o krzywdzie wersalskiej, wyrażające się w „niedoli" mniejszości niemieckich „odciętych od Rzeszy". Wejście Niemców do Ligi Narodów odznaczyła się w latach Stresemana 1923-25 widowiskami „mniejszościowymi", w których Niemcy występowały przed Ligą Narodów w roli oskarżycieli Polski, Czechosłowacji i Litwy. Hitlerowskich „Volksdeutschów" stworzył Stresemann.** Nastroje antypolskie i antyczeskie wychowały za Stresemana całe pokolenie hitlerowców. Polityka Stresemana była klasycznie niemiecka. Wobec klauzul wersalskich propagowała liberalizm na zewnątrz, starając się uzyskać liberalne traktowanie Niemiec przez mocodawców traktatu wersalskiego oraz nacjonalizm na wewnątrz przygotowujący Niemców do rozprawy z Polską i Czechosłowacją.

Dziś słowo liberalizm zastępuje się słowem demokracja. Jest to na użytek demokratycznych okupantów. Na użytek własny pozostaje nacjonalizm tępy, uparty, potępiający Hitlera za przegraną wojnę, ale nie zwalczający hitlerowców, marzący o powrocie do granic „1939 roku" i o polityce... Stresemana.

Edmund Osmańczyk

Saletra Chilijska dla Lubelszczyzny

Ostatnio przybył z Konstancy do Lublina transport nawozów sztucznych jako dar UNRRA. Transport Nr 85-63-764 w składzie 47 wagonów zawiera według specyfikacji z Konstancy 16.450 worków nawozów sztucznych wagi brutto 861 ton, oraz 880 worków sarghum.

Nawozy przejmuje Lubelski Urząd Ziemski dla przydziału gospodarstwom według rozdzielnika Ministerstwa Rolnictwa.

Ze względu na to, że odczuwa się brak nawozów fosforowych otrzymana saletra użyta będzie do specjalnych kultur, jako dawki pogłówne. Ostatnio Lubelska Izba Rolnicza otrzymała zaledwie 7 i pół tony nawozów fosforowych, które zostały użyte do gospodarstw doświadczalnych. (z)

Loteria państwowa. Kto może otrzymać uprawnienia na sprzedaż losów

WARSZAWA, 15.XI. (Obsł. wł.). Pierwszeństwo w otrzymaniu uprawnień na sprzedaż losów mają organizacje społeczne, związki, stowarzyszenia, spółdzielnie, poza tym osoby zasłużone dla państwa, inwalidzi wojenni i zdemobilizowani żołnierze. Siedziba Polskiego Monopolu Loteryjnego mieści się przy ulicy Wileńskiej 2-4 i tam zasięgnąć można bliższych informacji.

—ooo—

Wystrzegać się grasujących oszustów

WARSZAWA, 15.XI. (Obsł. wł.). Ministerstwo Skarbu podaje do publicznej wiadomości, że do przeprowadzenia kontroli przedsiębiorstw akcyzowo - monopolowych oraz dokonywania rewizyj i zatrzymywania rzeczy w myśl prawa karno-skarbowego uprawnieni są urzędnicy Kontroli Skarbowej, zaopatrzeni nie tylko w legitymacje służbowe, ale również w specjalne legitymacje uprawniające ich do dokonania wyżej wspomnianych czynności. W związku z grasującą na terenie miasta stołecznego Warszawy szajką oszustów ,od zgłaszających się urzędników należy żądać wylegitymowania się.

OZDOBY CHOINKOWE
poleca Wytwórnia
WYROBÓW SZKLANNYCH
Lublin, Lipowa 8 tel. 33-78.
HURT — DETAL

Praca Zw. Samopomocy Chłopskiej

Wywiad z Prezesem Zarządu Główn. ob. Stanisławem Januszem

W czasie swoich służbowych podróży Prezes Zarządu Głównego ZSCh. ob. Stanisław Janusz, miał okazję zapoznać się dokładnie z sytuacją wsi we wszystkich województwach. W związku z tym prezes Janusz udzielił prasie następującego wywiadu:

— *Jak obywatel prezes ocenia obecne położenie naszej wsi?*

— Chłop żyje w ciężkich warunkach, zwłaszcza w okolicach zniszczonych przez wojnę. Szczególnie trudne jest położenie wielu osadników na ziemiach odzyskanych oraz tych chłopów, którzy nie mają koniecznego inwentarza żywego i sprzętu gospodarskiego. Położenie tych ludzi utrudnia podstępna działalność elementów reakcyjnych, które tu i ówdzie przedostały się do aparatu administracji państwowej i organizacji. ZSCh podjął energiczną walkę zarówno z trudnościami, stworzonymi przez wojnę, jak i ze złośliwymi wyskokami różnych karłów.

Pracujemy we wszystkich zakątkach kraju, obejmujemy naszą siecią organizacyjną nie tylko stare województwa, ale i ziemie odzyskane, wspomagając naszą pracą masy chłopskie, zakładając spółdzielnie przemysłu wiejskiego jak młyny, tartaki, kamieniołomy, cegielnie, gorzelnie, stawy rybne, a ostatnio obejmując i zagospodarowując rozstówki.

Prezes Janusz podkreśla następnie patriotyczną postawę chłopów, którzy chcą dobrze pracować dla demokratycznej Polski i z każdym dniem przekonują się, że ci wszyscy, którzy usiłują wnieść zamęt w gospodarcze, polityczne i ideowe życie wsi szkodzą jej najistotniejszym interesom, jak i interesom państwa.

Po omówieniu roli ZSCh w planowaniu i realizowaniu akcji gospodarczych na wsi prezes Janusz wskazał na fakt, że ruch samopomocowy ma za sobą dopiero 10 miesięcy istnienia. W tak krótkim czasie trudno się było spodziewać wielkich osiągnięć, a przecież osiągnięcia takie są już widoczne w wielu dziedzinach działalności.

Organizacje nasze poczyniły już w wielu województwach i powiatach ogromne postępy. Muszę jednak powiedzieć, że obok dobrej pracy zdarzają się i u nas pewne niedomagania. Do samopomocowych szeregów usiłują się wcisnąć także reakcjoniści, spekulanci i wydrwigrosze. Ludzie tacy starają się podrywać naszą siłę od wewnątrz i usiłują miejscami sprowadzić na manowce nasze młode, niedoświadczone jeszcze placówki. My to dobrze widzimy i takim szkodliwym ludziom wypowiadamy jak najostatniejszą walkę".

Jakie stanowisko zajmuje ZSCh wobec stronnictw politycznych?

— Stanowisko nasze wobec partii określone zostało jasno w rezolucji w sprawach politycznych, przyjętej ostatnio przez Plenum Zarządu Głównego ZSCh. Stoimy twardo na gruncie ścisłej współpracy ze wszystkimi szczerze demokratycznymi partiami.

Stosunek nasz do ludzi z poszczególnych ugrupowań uzależniamy od ich czynów.

Z doświadczenia wiemy, że współpraca Str. Ludowego, PPR, PPS i Str. Demokratycznego dla pracującej wsi bardzo była korzystna. Dlatego pragniemy i nadal pomocy ze strony tych partii. Kierujemy się zawsze dobrem chłopa, dobrem demokracji i dobrem państwa i z drogi tej nigdy i nikomu zejść się nie pozwolimy.

— Do ZSCh należą tacy chłopi, którzy są już członkami stronnictw, ale jest też i wielu takich, którzy do żadnej partii nie należą. Dążeniem naszym jest zespolenie wszystkich sił pracującego chłopstwa, robotników rolnych, spółdzielców i inteligencji ludowej do pracy i walki o stworzenie dla wsi takich warunków życia, na jakie wieś ta w pełni zasługuje.

—ooo—

Wzorowa praca Rady Zakładowej w Elewatorze i Młynie

Ostatnio odbyło się walne zebranie robotników Elewatora i Młyna we własnej świetlicy przy ul. Wrotkowskiej. Zebranie zagaił przewodniczący Rady Zakładowej ob. Depiola.

W ramach programu zebrania przemawiał dyrektor Andruszkiewicz, kreśląc historię spółdzielczości oraz jej walkę z kapitalizmem o zdemokratyzowanie życia gospodarczego. Omawiając obecną sytuację gospodarczą spółdzielni w Polsce przedstawił zebranym trudności, z jakimi walczy nasza spółdzielczość, która dla utrzymania równowagi gospodarczej produkuje większość swych towarów po cenach sztywnych, a to przede wszystkim dla armii i Ministerstwa Aprowizacji.

Z ramienia Rady Związków Zawodowych przemawiał referent kulturalno-oświatowy ob. Zarański, który omówił znaczenie kongresów międzynarodowych Związków Zawodowych oraz pozycje uzyskane na arenie międzynarodowej przez polski ruch zawodowy.

Następnie ob. Bień omówił pozycje Związków Zawodowych w kraju przed rokiem 1939 i obecnie, zdobycze związków zawodowych, jak centralizacja, udział związków w radach gminnych, powiatowych aż do Krajowej Rady Narodowej, współpracę z Rządem i partiami politycznymi i utworzenie Rad Zakładowych.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie przewodniczącego ob. Depioli z działalności Rady Zakładowej od momentu jej założenia w czerwcu 1945 r. aż do chwili obecnej. Kierownicy poszczególnych sekcyj złożyli sprawozdania ze swej działalności.

Sprawozdania te wykazały intensywną pracę Rady Zakładowej. Współpraca Rady z dyrekcją odzwierciedliła się ogólnym wzrostem produkcji, a przede wszystkim rozkurz w młynie zmniejszył się z 12 proc. do 4 proc.

Jeżeli chodzi o poprawę bytu i podniesienie poziomu kulturalnego pracowników, Rada utworzyła świetlicę, zorganizowała bibliotekę, prenumeruje pisma, założyła gazetkę ścienną, zorganizowała chór i propaguje sport robotniczy. Zorganizowana Samopomoc rozporządza obecnie kapitałem ponad 80 tys. zł, z którego są udzielane pożyczki zwrotne i bezzwrotne oraz zapomogi dla potrzebujących pomocy pracowników. Sekcja Gospodarcza Samopomocy prowadziła w okresie letnim ogród warzywny, z którego otrzymana suma czystego dochodu wynosi kilkanaście tysięcy złotych. Prócz tego wyhodowała 5 sztuk trzody chlewnej, która obecnie zostanie zabita, a mięso i tłuszcz po cenach minimalnych zostaną rozsprzedane robotnikom i pracownikom zakładów.

Rada Zakładowa uchwaliła zorganizować przy pomocy dyrekcji tradycyjne święto dla najmłodszych dzieci w dniu św. Mikołaja, przy czym koszt prezentów dla dzieci pokryje dyrekcja. W tym okresie ma być też zorganizowana zabawa dla pracowników. (z)

Kalendarzyk

LISTOPAD **16** piątek

Dziś M. B. Ostr.
Jutro: Grzegorza

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-78
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel.	28-85

TEATR I KINA

TEATR MIEJSKI. Dziś i codziennie klasyczna komedia Al. Fredry „Zemsta" w nowej inscenizacji Z. Chmielewskiego. Popularne przedstawienie „Papy". W niedzielę o godz. 15-tej znakomita komedia Caillaveta i de Fleursa „Papa" z dyr. Różyckim w roli tytułowej.

Wtorek i środa dn. 20 i 21 listopada odbędą się dwa ostatnie przedstawienia świetnej komedii klasycznej „Zemsta".

TEATR MARIONETEK „BEMOL"

W Teatrze Marionetek „Bemol", ul. Peowiaków 13 (sala świetlicy pocztowej) w niedzielę 18-ego listopada rb. o godz. 12-ej i 16-ej baśń Andersena pt.: „Świniarek i królewna". Fascynująca ta baśń wystawiona jest jako opera komiczna z muzyką kompozytorów XVIII wieku. Oprawa muzyczna Stanisławy Szeligowskiej, balet układu Krystyny Granowskiej, malownicze dekoracje, lalki i bogate kostiumy projektu Jarosława Kawy.

KINO „APOLLO": „Pensjonarka". Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 30. Początek seansów o godz. 14.30, 16,30, 18,30.

KINO „BAŁTYK": „Żółte cienie". Nadprogram: „Sztandar Zwycięstwa nad Berlinem". Pocz. seans. 13, 14,30, 16.30, 18,30.

Zagospodarowanie kraju reguluje dekret

W poprzednim numerze naszego pisma podaliśmy szkic zagospodarowania i odbudowy całego kraju; obecnie przedstawiamy ujęcie prawne zagospodarowania, oraz poczynione poprawki w polskim prawie budowlanym.

Prawo budowlane sprzed 1939 roku przewidywało sporządzania planów zabudowania dla naszych osiedli oraz dla większych połaci kraju (regionów), natomiast nie stworzyło podstaw planowania ogólnokrajowego. Dekret zasadniczo rozbudowuje i zmienia dawne przepisy, rozszerzając zakres planowania osiedli i regionów; w związku z tym zamiast terminu: „plan zabudowania" wprowadzone zostaje określenie szersze: „Plan zagospodarowania". Ponadto dekret przewiduje sporządzenie planu krajowego, stwarzającego podstawę jednolitego zagospodarowania całego obszaru Państwa. Dekret przewiduje więc planowanie na 3 szczeblach:

1. *Plan krajowy* ustala podstawowe wytyczne zagospodarowania przestrzennego kraju i służy za podstawę sporządzania planów regionalnych.

2. *Plany regionalne* zajmują się szczegółowo zagospodarowaniem przestrzennym poszczególnych regionów kraju. W przeciwieństwie do stanu rzeczy sprzed wojny, mają one objąć cały obszar Państwa, a nie tylko jego aktywniejsze gospodarczo połacie. Służą one za podstawę sporządzania planów lokalnych.

3. *Plany lokalne* ustalają szczegółowy sposób zagospodarowania i zabudowania poszczególnych osiedli.

Wszelkie te plany mają charakter przestrzenny: są one rozwinięciem programu gospodarczego Rządu, jego umiejscowieniem w terenie. Jednym z zasadniczych celów planów zagospodarowania jest skoordynowanie wszystkich projektów poszczególnych urzędów państwowych, o ile wiążą się one z inwestycjami terenowymi.

Plany zagospodarowania powinny być sporządzane z myślą o dłuższym okresie czasu, nie dającym się niekiedy ściśle określić. Te plany o charakterze programowym uzupełnia dekret ściśle sprecyzowanymi planami, realizacyjnymi, opracowanymi na okres najbliższych kilku lat, a obejmującymi m. in. wszystkie przewidziane w tym czasie inwestycje publiczne. W ten sposób dekret stara się zapobiec nierealności, jaka cechowała plany zabudowania, sporządzane przed wojną z myślą o odległym okresie czasu, bez uwzględnienia faktycznych możliwości realizacyjnych w niedalekiej przyszłości.

Realizację planów zabudowania utrudniała ogromnie konieczność nabywania po wygórowanej cenie terenów, przewidzianych na różne cele, z rozbudową osiedli związane. Prawo budowlane dawało gminom i państwu możność wywłaszczenia jedynie tych terenów, które przeznaczone były pod ulice, albo na cele użyteczności publicznej; wysokość odszkodowania ustalały komisje szacunkowe. Dekret usuwa tę bolączkę, przeznaczając na wywłaszczenie wszystkie niezbędne na cele rozbudowy tereny (a więc np. także tereny mieszkaniowe), objęte planem realizacyjnym. Osobny dekret powinien jak najszybciej ustalić zasady określenia, odszkodowania za przyjmowane tereny.

Żeby zapobiec rozproszeniu zabudowy na obszarne całego miasta i zapewnić stopniowe wznoszenie budynków dzielnicami, dekret ogranicza budownictwo w każdym kilkuletnim okresie realizacyjnym, do przewidzianych na ten cel w planie terenów. Ażeby przepis ten nie zmniejszył ruchu budowlanego, właściciele zamierzający budować na terenach nieprzewidzianych w danym okresie pod zabudowę będą mogli otrzymać we właściwych dzielnicach tereny, w posiadanie których gminy wejdą w razie potrzeby w drodze wywłaszczenia.

Dekret wprowadza nieznane dotąd pojęcie terenów, przeznaczonych pod zabudowę zespołową, która ze względu na społeczny charakter i walory architektoniczne powinna być otoczona szczególną opieką.

„ZEMSTA"
Fredrowska schodzi ze sceny

Po dwudziestu z górą przedstawieniach, po olbrzymim powodzeniu wśród wszystkich warstw społeczeństwa lubelskiego, po ogromnym zainteresowaniu, któremu dał wyraz wieczór dyskusyjny poświęcony przedstawieniu fredrowskiego arcydzieła, „Zemsta" niestety schodzi ze sceny.

Realizacja sztuki na scenie lubelskiej miała, zapewne, niektóre niedociągnięcia, lecz była to bezsprzecznie kreacja wysoce artystyczna, godna tej perły polskiej literatury scenicznej, jaką jest „Zemsta". Po takim zapoczątkowaniu sezonu zimowego teatr obowiązuje godny inauguracji dalszy ciąg. Niestety dalszy repertuar obwieszcza „Macierzyństwo panny Jadzi" p. Iwiny. Grana w Warszawie, komedia ta spotkała się z ostrą krytyką społeczeństwa, które się doskonale orientuje, co jest prawdziwą Sztuką, a co nią nie jest.

Niewątpliwie „Macierzyństwo panny Jadzi" zagrane będzie bardzo dobrze, ale czy to wystarcza?

Żałować należy, że teatr lubelski, z którego już byliśmy tak dumni, obniża tak gwałtownie swój górny lot i dla jakichś, zupełnie niezrozumiałych powodów, wybiera właśnie taką — powiedzmy mało wartościową — rzecz, podczas gdy nawet przy niewielkim zespole i zrozumiałych trudnościach dekoracyjnych i kostiumowych, mógłby się pokusić o danie Lublinowi jednego z cennych dzieł sztuki teatralnej, o które woła społeczeństwo.

Z. B.

Sport szkolny

Koło Związku Wychowawców Fizycznych w Lublinie w porozumieniu z Kuratorium organizuje rozgrywki międzyszkolne w siatkówkę w dniach 17, 18, 24 i 25 listopada 1945 r.

Zawody odbędą się w sali Domu Żołnierza.

Zarząd Koła uprzejmie zaprasza Dyrekcję i Grono Nauczycielskie, a także rodziców, aby wzięli udział w charakterze widzów w powyższej imprezie.

Poniżej podajemy program mających się odbyć rozgrywek.

Sobota, dnia 17 listopada 1945 r. godz. 15: 1. Uroczyste otwarcie zawodów — przemówienie przedstawiciela Kuratorium, 2. Zawody. A. Zespoły żeńskie: I. para: Gimn. Arciszowej — Gimn. Krzeczkowskiej — sędz. Mizerska J., sekr. Rejzner St.

B. Zespoły męskie: I para: Gimn. Vetterów — Kursy Pedagogiczne — sędz. Romanica St., II para: Szkoła Budownictwa — Gimn. Mechaniczne — sędz. Strycharzowski, sekr. Rejzner.

Niedziela, dnia 18.XI. br. godz. 10.30. Sala Domu Żołnierza. A. Zespoły żeńskie: II para: Gimn. Urszulanek — Gimn. Kanoniczek — sędz. Bretes Al., sekr. Senkowska J.

B. Zespoły męskie: III para: Gimn. Staszica — Gimn. Chemiczne — sędz. Spunda St., IV para: Gimn. Krzeczkowskiej — Gimn. Zamojskiego — sędz. Rejzner St., sekr. Mazurek Wł.

Sobota dnia 24.XI. br. godz. 15 — Sala Domu Żołnierza.

A. Zespoły żeńskie: 1. Zwycięzca 1 pary ze zwycięzcą II pary — sędz. Mizerska J., sekr. Senkowska J.

B. Zespoły męskie: 2. Zwycięzca 1 pary ze zwycięzcą II pary — sędz. Strycharzowski, sekr. Rejzner St., 3. Zwycięzca III pary ze zwycięzcą IV pary — sędz. Bretes Al., sekr. Rejzner St.

Niedziela, dnia 25.XI br. godz. 10.30 — sala Domu Żołnierza.

A. Zespoły żeńskie: 1. Spotkanie — III i IV miejsce — sędz. Mizerska J., sekr. Klaczewska, 2. Finał — sędz. Romanica St., sekr. Mizerska J.

B. Zespoły męskie: 3. Spotkanie — III i IV miejsce — sędz. Strycharzowski Al., sekr. Mazurek, 4. Finał — sędz. Bretes Al., sekr. Rejzner St.

Wstęp dla dorosłych 10 zł., dla młodzieży — 5 zł. Dochód przeznaczony na międzyszkolny Klub Sportowy w Lublinie.

IV Koncert Symfoniczny

W piątek dnia 16 bm. o godz. 18-ej w sali Towarzystwa Muzycznego (Kapucyńska 7) odbędzie się IV-ty Koncert Lubelskiej Orkiestry Symfonicznej z udziałem znakomitej śpiewaczki polskiej Anieli Szlemińskiej.

W programie uwertura „Swaty polskie" Nowowiejskiego, 2 arie z op. „Cyganeria" Pucciniego odśpiewa ANIELA SZLEMIŃSKA z tow. orkiestry, oraz znany i lubiany „Kaprys włoski" Czajkowskiego. Zwiększoną orkiestrą dyryguje Z. SZCZEPAŃSKI.

Interesujący ten koncert wzbudza wielkie zainteresowanie wśród prawdziwych miłośników muzyki symfonicznej.

Z. P.

ZOFIA KWIATKOWSKA

Żona pracownika b. Banku Polskiego w Lublinie, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dn. 14 listopada 1945 r. przeżywszy lat 49.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 16 b. m. o godzinie 10 rano w kościele po Bernardyńskim.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi tegoż dnia o godz. 13-tej na cmentarz przy ul. Lipowej, o czym zawiadamiają, zrozpaczeni

1955 MĄŻ DZIECI I RODZINA

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

REJESTRACJA PRZEDSIĘBIORSTW RADIOTECHNICZNYCH

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 26.VI br. oraz art. 13 Ustawy o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. nr 63 z 1933, poz. 401) przedsiębiorstwa przemysłowe, wytwarzające sprzęt radiotechniczny oraz przedsiębiorstwa handlowe, trudniące się sprzedażą takiego sprzętu, jak również warsztaty rzemieślnicze, które naprawiają aparaty radiowe, są obowiązane do zarejestrowania się w Polskim Radio.

Celem dokonania rejestracji należy wypełnić, podpisać i nadesłać do Polskiego Radia kwestionariusz w 2 jednobrzmiących egzemplarzach.

Jeżeli przedsiębiorstwo posiada filie, należy każdą z nich zarejestrować oddzielnie.

Jako dowód rejestracji otrzymują przedsiębiorstwa „zaświadczenia rejestracyjne".

Pod sprzętem radiotechnicznym, objętym niniejszym obwieszczeniem należy rozumieć:

Aparaty radiowe, lampowe i bezlampowe, lampy radiowe, detektory do aparatów bezlampowych, głośniki i słuchawki radiofoniczne, kondensatory typu radiowego, transformatory typu radiowego, dławiki typu radiowego, opory typu radiowego, zespoły cewek strojeniowych, linki antenowe.

Zgłoszenia do rejestracji należy przesyłać:

a) w Warszawie do Biura Radiofonicznego Polskiego Radia, ul. Narbutta 22.

b) na prowincji — do właściwej terytorialnej Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia (Warszawa, Łódź, Białystok, Lublin, Kraków, Katowice, Poznań, Bydgoszcz — Gdańsk, Wrocław i Olsztyn).

Kwestionariusze do zgłoszeń otrzymać można we wskazanych wyżej placówkach rejestracyjnych osobiście lub pocztą na pisemne zapotrzebowanie. Rejestracje należy przeprowadzić najpóźniej do dnia 15.XII br. 1923

ZAPOWIEDZI

Nr zapowiedzi 5333/45

Podaje się do ogólnej wiadomości, że:

1. Nieżonaty podporucznik Wojsk Polskich Augustyn Wiśniewski, rzymsko - katolickiego wyznania, zamieszkały w Poznaniu, przy ul. Chłapowskiego 26 m. 7, syn rolnika Andrzeja Wiśniewskiego, zmarłego, ostatnio zamieszkałego w Prusach, powiat Opatów i tegoż małżonki Marii z domu Pieklik, zamieszkałej w Prusach, p. Opatów.

2. Niezamężna Lubina Czesława Malaczyńska, bez zawodu, zamieszkała w Poznaniu przy ul. Chłapowskiego 26 m. 7, córka porucznika Wojsk Polskich, Czesława Władysława Malaczyńskiego i tegoż małżonki Michaliny Rozalii z domu Janczur, zamieszkałych w Poznaniu.

Chcą zawrzeć związek małżeński. O jakiejkolwiek przeszkodzie należy donieść niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Poznaniu i w Gazecie Województwa Lubelskiego.

Poznań, dnia 8 listopada, 1945 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego
1946 (podpis nieczytelny).

DROBNE OGŁOSZENIA

„PAGED" poszukuje fachowców z branży drzewnej. Podania z życiorysami kierować: Lublin, ul. Pierackiego 1 m. 10. 1941

ZEGARMISTRZ dyplomowany z Warszawy, Sobczak, obecnie przyjmuje Lublin, Krak. Przedm. 53 m. 3 (front). 1939

W DNIU 26 listopada br. rozpoczyna się 2 i pół miesięczny kurs dla technicznych asystentów Bakteriologii przy Państwowym Zakładzie Higieny w Lublinie. Wymaganym minimalnym wykształceniem będzie mała matura. Zapisy i bliższe informacje do 24 bm. od godz. 12—13 w sekretariacie Państwowego Zakładu Higieny, ul. Hipoteczna 4. 1947

LEKARZ - dentysta Henryka Rakecz, przyjmuje Krak. Przedm. 6 m. 7. 1937

CENNIK OGŁOSZEŃ

Drobne ogłoszenie za wyraz 5 zł., poszukiwanie pracy i rodzin 3 zł., najmniej 10 wyrazów. Tłusty druk 100 procent.

1 mm 1 szpalta w tekście 25 zł., poza tekstem 15 zł. Urzędowe i nekrologi 10 zł. Konto PKO II — 170 Lublin. 1904

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie. A—4532 Komitet Redakcyjny